

Biuletyn Informacyjny



Wrzesień 2010

Przyroda Japonii

Wydawca: **Ambasada Japonii w Polsce**



fot. Jakub Marszalenko



©Nagano Prefecture/© JNTO



fot. Jakub Marszalenko



© JNTO

Przyroda okiem Japończyka



której każde drzewo, każdy kamień, każdy strumień ma swoje bóstwo opiekuńcze. Dużą rolę w życiu Japończyków odgrywa także naturalny rytm przyrody. Kuchnia japońska pełna jest potraw sezonowych, które odzwierciedlają zmianę kolejnych pór roku. Wzór na kimonie również uzależniony jest od pory roku.

Światowe Dziedzictwo Naturalne

Piękno przyrody japońskiej doceniło UNESCO. Trzy rejony w Japonii zostały wpisane na listę Światowego Dziedzictwa Naturalnego. Pierwszym z nich jest wyspa Yakushima położona około 60 kilometrów na południe od wybrzeży Kiusiu. Słynie przede wszystkim z potężnych drzew kryptomerii (*sugi*), liczących sobie ponad dwa tysiące lat oraz wspaniałych rododendronów. Ze względu na swoje walory przyrodnicze jest popularnym miejscem pieszych wędrówek. Yakushima to także najbardziej wilgotne miejsce w całej Japonii i jedno z najwilgotniejszych na świecie z roczną sumą opadów rzędu 4000 mm na równinach i do 10000 mm w górach (średnie roczne opady w Polsce to ok. 600 mm). Drugim rejonem na liście UNESCO jest pasmo górskie Shirakami w prefekturze Aomori, pokryte dziewiczymi lasami bukowymi. Można tu także znaleźć urokliwe jezioro Jūniko oraz składający się z trzech poziomów wodospad Anmon. Oba



regiony trafiły na listę Światowego Dziedzictwa w 1993, jako jedne z pierwszych obiektów w Japonii. W 2007 roku dołączył do nich półwysep Shiretoko – ostoja dzikiej i nieskałanej przyrody na wyspie Hokkaido. Jego nazwa została zaczerpnięta z ajnuskiego wyrażenia „sir etok”, co oznacza „koniec świata”. Nic w tym dziwnego – jest to jeden z najbardziej odludnych regionów kraju i znaczna jego część jest dostępna jedynie pieszo lub za pomocą łodzi. Półwysep Shiretoko zamieszkuje największa w Japonii populacja niedźwiedzia brunatnego. Znajduje się tu także wodospad ciepłej wody Kamuiwakka (woda bogów) oraz nieprzebyte lasy iglasto-liściaste.

Wiosna

Kiedy w Polsce jeszcze leży śnieg i panuje mróz, w Japonii już nadchodzi wiosna. Jej zwiastunem są kwitnące od lutego do kwietnia *ume*, czyli śliwy. Ich kwiaty, białe bądź w różnych odcieniach różu, cieszą oczy, a owoce wykorzystywane są między innymi do produkcji *umeshu*, łagodnego, słodkiego napoju alkoholowego.

Jednak to sakura, czyli japońska wiśnia, jest najbardziej znanym symbolem Japonii i drzewem najsilniej kojarzonym z wiosną. Okres zakwitania sakury różni się w zależności od położenia geograficznego: na Okinawie jest to już luty, w okolicach Kioto i Tokio przełom mar-



ca i kwietnia, a na Hokkaido początek maja. Co ciekawe, drzewa nie owocują. Na Archipelagu Japońskim występuje wiele odmian, jednak najbardziej rozpowszechniona jest *somei yoshino*, której kwiaty są niemal białe, lekko zabarwione różem. Czas jej kwitnienia jest bardzo krótki, zaledwie tydzień, stąd też stała się symbolem ulotności i przemijania, a Japończycy szczególnie ją sobie upodobili. Z innych rodzajów występuje jeszcze *yae-zakura*, która ma duże kwiaty o różowych płatkach oraz *shidare-zakura*, której gałęzie opadają ku ziemi, jak u płaczącej wierzby. Cechą szczególną większości odmian sakury jest to, że liście pojawiają się dopiero wtedy, gdy opadną kwiaty.

Sakura od wieków inspirowała wyobraźnię Japończyków, utwory jej poświęcone można

odnaleźć już w najstarszych zbiorach poezji z 8. wieku. Aż po dzień dzisiejszy motyw sakury przewija się w sztuce i literaturze japońskiej. Trudno nawet zliczyć utwory muzyki pop, które mają tytuł „Sakura”. Motyw kwiatów wiśni, jak i śliwy, występuje na bardzo wielu przedmiotach codziennego użytku: na kimonach, zastawie stołowej czy materiałach piśmienniczych.

Czas kwitnienia sakury jest szczególnym okresem w Japonii. W każdym jej zakątku odbywają się *hanami* (dosłownie „podziwianie kwiatów wiśni”), czyli spotkania towarzyskie o charakterze pikników, w parkach, przy świątyniach i świątyniach. Niektóre z nich gromadzą kilkadziesiąt i więcej osób, które pod kwitnącymi drzewami wiśni bawią się, popijając alkohol i śpiewając karaoke.



Lato

Japońskie lato jest gorące i parne, temperatury powyżej 30, a nawet 35 stopni nie są niczym niezwykłym, zaś wilgotność powietrza osiąga niekiedy 90 procent. Wczesnym latem następuje *tsuyu*, czyli pora deszczowa, która na głównych wyspach japońskich (oprócz Hokkaidō) trwa od pierwszej połowy czerwca do drugiej połowy lipca. Spowodowana jest ona zderzeniem mas zimnego powietrza z północy i ciepłego z południa. Przez kilka tygodni jej trwania nasilone są nie tylko opady deszczu, ale przede wszystkim jest bardzo wysoka wilgotność.

W czasie pory deszczowej kwitną bardzo popularne w Japonii hortensje (*ajisai*). W zależności od ga-



hortensja / ©Yasufumi Nishi/© JNTO



cykada

tunku, a także gleby, kwiaty są w różnych odcieniach niebieskiego i różu, czasem z domieszką białego. Liście jednego z rodzajów hortensji były niegdyś używane do przygotowywania słodkiej herbaty bądź jako słodzik, zanim cukier dotarł na archipelag.

Koniec pory deszczowej oznajmiany jest rozlegającym się wszędzie bardzo donośnym cykaniem *semi*, czyli cykad. Gatunków cykad jest w Japonii bardzo wiele, a ich dźwięk towarzyszy mieszkańcom wysp codziennie od wczesnego ranka do nocy przez kilka tygodni. Wielkość cykad jest zróżnicowana, najmniejsze mają 20 mm długości, a największe do 70 mm. Na wyspach Okinawa jest zwyczaj jedzenia cykad, obcy jednak w innych częściach archipelagu. Ze względu na swoje bardzo krótkie życie już od najdawniejszych czasów były dla Japończyków symbolem ulotności i kruchości.

Podczas letnich wakacji najczęstszym celem podróży Japończyków są wyspy archipelagu Okinawa, które leżą w subtropikalnej strefie klimatycznej. Krajobraz jest tu nieco inny niż w pozostałej części kraju. Występują licznie palmy i drzewa cytrusowe, a także kwiaty, takie jak hibiskusy czy azalie. Można wypocząć na jednej z bardzo wielu pięknych plaż i cieszyć wzrok widokiem turkusowego morza. Turyści muszą jednak uważać na meduzy, z których niektóre, zwane *habu-kurage*, są bardzo groźne, a ich oparzenia mogą spowodować śmierć. Okinawa może poszczycić się wspaniałą rafą koralową, zamieszkałą przez niezliczone gatunki ryb oraz innych stworzeń wodnych. Popularną rozrywką jest nurkowanie, a dla tych, którzy nie posiadają własnego sprzętu, dostępny jest on do wypożyczenia na miejscu.



plaża na Okinawie / fot. Jakub Marszałenko

Jesień

Nieodłącznym elementem japońskiej jesieni jest klon zwany *momiji*. Roślina ta jest często wykorzystywana w parkach jako drzewo ozdobne, rośnie też dziko w górach. Polacy kochają „złotą polską jesień”, natomiast w Japonii w tym okresie dominującym kolorem jest czerwień. Począwszy od drugiej połowy października, liście *momiji* przybierają piękny, żywoczerwony kolor. Tak jak na wiosnę podczas *hanami* Japończycy gromadzą się, by oglądać kwiaty wiśni, tak jesienią popularne jest podziwianie drzew w nowej szacie. Nosi to w języku japońskim nazwę *momiji-gari* (dosł. „polowanie na *momiji*”). W parkach miejskich często spotyka



klony jesienią / fot. Jakub Marszałenko



chryzantema

się także drzewa miłorzębu japońskiego, które w odróżnieniu od klonów, jesienią zmieniają kolor na jaskrawożółty.

O ile wiśnia sakura stanowi niekwestionowany symbol japońskiej wiosny, to z jesienią kojarzona jest chryzantema, kwiat będący herbem rodziny cesarskiej. W Japonii występuje bardzo wiele jej odmian, od ogromnych, osiągających nawet średnicę 50 cm, do małych, o średnicy poniżej 9 cm. Dziś chryzantemy są hodowane w całym kraju. Można uzyskać kwiaty o różnych kolorach takich jak: czerwony, różowy i purpurowy, najbardziej lubiane jednak są odmiany białe i żółte. Chryzantemy, obok wiśni i śliw, są także częstym motywem zdobniczym w sztuce japońskiej, pojawiają się na obrazach, kimonach czy ceramice. Wykorzystywane są chętnie również w japońskiej sztuce aranżacji kwia-

tów, czyli ikebanie. Na początku 19. wieku pojawiła się tradycja wykonywania tzw. „lalek chryzantemowych” (*kiku ningyō*). Specjalnie przygotowane lalki obsadza się chryzantemami, które rozrastając się, tworzą coś na kształt szaty z kwiatów.

Podobnie jak w Polsce, również w Japonii jesień jest porą żniw i zbierania plonów – właśnie wtedy na rynku pojawia się świeży ryż oraz wiele gatunków warzyw i owoców, jak np. persymony, jabłka czy kasztany. W całym kraju organizowane są festiwale, podczas których dziękuje się bóstwom za udane zbiory. Japończycy uważają też, że wrzesniowy Księżyc w pełni jest piękniejszy niż w innych miesiącach roku, popularne są więc spotkania zwane *tsukimi*, podczas których podziwia się jego okrągłą tarczę. Popularne dekoracje na *tsukimi* to kulki ryżowe *dango* oraz żółta trawa *susuki* (miskant chiński).



liście miłorzębu

Zima

Ponieważ Archipelag Japoński rozciąga się z północy na południe na długości około trzech tysięcy kilometrów, oblicze japońskiej zimy różni się bardzo w zależności od miejsca. Na położonej w strefie podzwrotnikowej Okinawie niemal przez cały rok panuje lato, zaś na południowych krańcach wyspy Kiusiu nawet w grudniu czy styczniu temperatura rzadko spada poniżej zera, a śnieg pada niezbyt często. Zupełnie inaczej sytuacja wygląda w rejonach górskich środkowej Japonii lub na północy kraju. Tutaj zimy bywają równie srogie jak w Polsce, a na wyspie Hokkaidō temperatura minus 15 stopni nie jest niczym niezwykłym. Zimowa aura szczególnie potrafi dać się we znaki mieszkańcom regionów Hokuriku oraz Tōhoku, które powszechnie nazywane są „krajem śniegu”. Tutaj zimne masy powietrza znaną z Syberii są zatrzymywane przez pasmo gór i mieszają się z cieplejszym i wilgotniejszym powietrzem, co powoduje niezwykle intensywne opady śniegu. Potrafią one sięgać nawet kilku metrów, co widać na zdjęciu obok. W pozostałej części wyspy Honsiu opady śniegu są słabe lub umiarkowane, a temperatury minimalne spadają do zera stopni, jednak duża wilgotność powietrza może potęgować wrażenie zimna.

Jak już było wspomniane, życie Japończyków w dużej mierze podporządkowane jest naturalnemu cyklowi pór roku, stąd też zima w Japonii to pora spożywania sezonowych gorących potraw. Wszechobecne w japońskim krajobrazie góry zapewniają doskonałe warunki narciarskie, bardzo popularne są więc weekendowe wypadki na narty czy snowboard, zwłaszcza wśród młodych Japończyków.

Zimowa aura zachęca także do skorzystania z dobrodziejstwa natury, jakim są gorące źródła zwane *onsen*, rozsiane po całym terytorium Japonii. W mroźny dzień bardzo przyjemnie jest zanurzyć się w ciepłej wodzie i obserwować padający śnieg. W Japonii ludzie nie są jedynymi, którzy odkryli zalety *onsenów*. Makaki japońskie zamieszkujące górskie regiony prefektury Nagano, podczas srogiej zimy gromadnie udają się do gorących źródeł, gdzie potrafią wygrzewać się całymi dniami.

W Manyōshū, najstarszej japońskiej antologii poezji, wymienione jest 7 roślin (*haru no nanakusa* – siedem roślin wiosny), które kielkują, gdy na dworze panuje jeszcze zima. Tradycyjnie zbiera się je na początku roku i 7 stycznia, na zakończenie świąt noworocznych, podaje z ryżem. Są to: *seri* (kropidło jawańskie), *nazuna* (tasznik pospolity), *gogyō* (szarota), *hakobe* (gwiazdnica pospolita), *hotokenoza* (łoczyga), *suzuna* (rzepa), *suzushiro* (rzodkiew japońska). Zima jest także kojarzona z sosną, drzewem, które nawet podczas mrozów pozostaje zielone. Popularne są wykonane z sosnowych gałęzi ozdoby noworoczne, zwane *kadomatsu*, ustawiane przed wejściami do domów.



śnieg w prefekturze Toyama / ©JNTO



park narodowy Akan, Hokkaidō



©JNTO

Zwierzęta w kulturze Japonii

Przez tysiące lat swojej historii Japończycy stykali się z przeróżnymi zwierzętami zamieszkującymi okoliczne góry i lasy. Wiele z nich na stałe wpisało się do kultury japońskiej, a niektórym przypisane zostały magiczne wręcz możliwości. Poniżej przedstawiamy Państwu kilka zwierząt, które w świadomości Japończyków pełnią szczególną rolę.

Jenot – *tanuki*

To sympatyczne zwierzę, podobne z wyglądu do szopa pracza, dysponuje według wierzeń Japończyków niezwykłą mocą. Potrafi bez trudu przyjąć dowolną postać – ludzką, zwierzęcą, a nawet przedmiotu nieożywionego. Kultura japońska pełna jest legend o jenotach, które wykorzystują tę umiejętność do płaćania ludziom różnych psot. Przeobrażonego jenota jest podobno w stanie rozpoznać jedynie jego śmiertelny wróg – pies.



Mimo swojej natury, jenot postrzegany jest w Japonii jako symbol szczęścia i pomyślności. Przed świątyniami i restauracjami można często spotkać figurki jenota w słomkowym kapeluszu, z butelką sake w ręku i z wielkim brzuchem – oznaką dobrobytu.

Bohaterem znanego i lubianego filmu animowanego w reżyserii Hayao Miyazakiego pt. „Heisei Tanuki Gassen Pomponko” (polski tytuł to „Szopy w natarciu”) jest grupa jenotów, która stara się przeciwstawić ludziom zawłaszczającym i niszczącym ich środowisko naturalne.

Lis – *kitsune*

Podobnie jak w Polsce, również w Japonii lis uważany jest za chytre zwierzę, które lubi oszukiwać ludzi i wykorzystywać ich naiwność. Tak jak jenot, potrafi zmieniać swoją postać, lecz jego możliwości są nieco ograniczone, gdyż w wierzeniach najczęściej przeobraża się w piękną kobietę. Od najdawniejszych czasów Japończycy uważali, że zwierzęta te łączy szczególna więź ze światem bogów. Lisy są bowiem uznawane za posłańców bóstwa opiekuńczego świątyni Fushimi-Inari w Kioto i potrafią sprowadzać na ludzi opętanie, co znalazło odzwierciedlenie w wielu legendach. Lis jest także stale obecny we współczesnym języku japońskim. Na przykład wyrażenie „pokazać ogon” (*shippo wo dasu*), używane idiomatycznie w znaczeniu zdemaskowanego oszustwa, wywodzi się od wiary w umiejętności lisów i jenotów do zmiany postaci. Czasami bowiem zdarza się im popełnić błąd i wystawić kawałek ogona spod ubrania.



©Yasufumi Nishi/© JNTO

Żuraw – *tsuru*

W Japonii, podobnie jak w innych krajach świata, żuraw uznawany jest za ptaka mistycznego, którego obecność przynosi szczęście. Dodatkowo jest także, obok żółwia, symbolem długowieczności.

Żuraw jest bohaterem wielu legend, spośród których najbardziej znana to „Żurawia wdzięczność”, w której żuraw przybiera postać dziewczyny i zamieszkuje w domu młodzieńca, który wcześniej ocalił mu życie.

W okresie Edo (1603-1868) śpiew żurawi posłużył za inspirację dla wielu utworów muzycznych, przeznaczonych między innymi dla tradycyjnego bambusowego fletu *shakuhachi*. Żuraw jest także jednym z najpopularniejszych wzorów origami. W Japonii popularne jest wykonywanie tysiąca żurawi i powierzanie im prośby o pomyślność i spełnienie życzeń.



Japońskie rasy psów

Rodzime japońskie psy występują w trzech odmianach: dużej (długość ciała samca dochodzi do 67 cm, samicy – do 61 cm), średniej (odpowiednio: 52 i 46 cm) oraz małej (40 cm i 37 cm). Najbardziej znanym przedstawicielem odmiany dużej jest akita. Pochodzący z chłodnego rejonu Tohoku pies rozprzestrzenił się w innych rejonach kraju w późnym okresie Edo (1603-1868) i wczesnym Meiji (1868-1912). Później krzyżowany był z europejskimi mastifami, dzięki czemu zyskał większą masę i siłę, stopniowo osiągając swoją obecną formę.

Odmiany średnia i mała były w przeszłości używane do polowań i często nazwy ich przedstawicieli pochodzą od obiektu łowów: shishi-inu (pies na dziki), shika-inu (pies na jelenie) i kuma-inu (pies na niedźwiedzie). Do odmiany średniej należą też kishū (z Wakayamy) oraz shikoku (z wyspy o tej samej nazwie). Największą popularnością w Japonii cieszy się jednak pies shiba, należący do odmiany małej. Inne mniej znane rasy to chin oraz szpic japoński.

Z rasą akita wiąże się wzruszająca historia psie o imieniu Hachi. Należał on do Ueno Hidesaburō, profesora Tokijskiego Uniwersytetu Cesarskiego (obecny Uniwersytet Tokijski). Po tym, jak Ueno zmarł nagle w 1925 r., Hachi przez 10 lat udawał się codziennie na dworzec, gdzie oczekiwał na powrót swego pana. Po śmierci Hachi został wypchany i do dzisiaj można go oglądać w Narodowym Muzeum Przyrody i Nauki w Tokio. W dzielnicy Shibuya zaś stoi pomnik tego wiernego psa, pod którym bardzo często umawiają się młodzi ludzie. W 2009 roku na podstawie historii o Hachi powstał nawet film hollywoodzki z Richardem Gere w roli głównej.

